

Szczecin, dn. 13 stycznia 2020 r.

Edyta Łongiewska-Wijas
Radna Miasta Szczecin

Szanowny Pan
Łukasz Tyszler
Przewodniczący Klubu
Koalicji Obywatelskiej
w Radzie Miasta Szczecin

Szanowny Panie Przewodniczący,

informuję, że z dniem 13 stycznia 2020 r. rezygnuję z członkostwa w Klubie Radnych Koalicji Obywatelskiej w Radzie Miasta Szczecin.

Od października minionego roku trwał zainicjowany przez radnych klubu proces atakowania i utrudniania mi działania politycznego. Racjonalność tego procesu dotąd trudno pojąć. Bez żadnych sensownych powodów bojkotowane były przez Państwa obrady prowadzonej przeze mnie komisji ds. kultury, która cieszyła się uznaniem środowiska kulturalnego oraz zainteresowaniem szczecinian. Komisja stała się prawdziwym obywatelskim forum, w którym, mimo „obywatelskości” w nazwie klubu i partii, nie chcieliście uczestniczyć.

Za wyływającą z obrad komisji diagnozę szczecińskiej kultury oraz za postulaty zgodne z programem wyborczym KO, przedstawione podczas listopadowej dyskusji nad budżetem miasta, zostałam zawieszona w prawach członkini klubu. Moje pytania o merytoryczną i formalną podstawę tej decyzji, pozostały bez odpowiedzi.

W grudniu, bez podawania jakiegokolwiek powodu zlikwidowaliście komisję ds. kultury. Wykorzystaliście w złym stylu uprawnienia rady, by pozbawić mnie funkcji przewodniczącej.

We wszystkich tych działaniach występowaliście z pozycji siły, a nie dialogu. Mimo moich deklaracji, że na każdym etapie jestem gotowa na rozmowy i szukanie kompromisu, jedyne czego doświadczałam, to publiczne afronty lub pogardliwe milczenie. To, że wewnątrz Klubu Koalicji Obywatelskiej, jako PO, macie niekwestionowaną przewagę liczebną nie uprawnia do uciszania czy szargania ludźmi. Postępowanie, którego doświadczyłam ze strony KO zaprzecza deklaracjom, głoszonym przez Was i Waszych liderów, o dialogu, szacunku dla różnorodności oraz o woli demokratyzacji.

Panie Przewodniczący,

nie mam natury obłąkańczo wiernego psa, idącego posłusznie za panem, który go bije. Mam swoją godność jako kobieta działająca w polityce. W obecnej sytuacji nie widzę dalszego sensu formalnego trwania w składzie klubu radnych, który od miesięcy zwrócony jest przeciwko mnie. Rezygnuję z członkostwa, pozostając z niezmienną (choć nadwyrężoną) nadzieją na merytoryczną współpracę w radzie miasta na rzecz Szczecina i kultury.

Z poważaniem,
Edyta Łongiewska-Wijas